



Sygn. akt III KK 11/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Katarzyna Gajewska

w sprawie **A. L.**

w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 30 marca 2022 r.

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego, na niekorzyść lustrowanego,
od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 4 marca 2021 r., sygn. akt II AKa
(...), utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w R. z dnia 10 lipca
2020 r., sygn. akt II K (...),
z urzędu na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

**uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R. orzeczeniem z dnia 10 lipca 2020 r., sygn. akt II K (...),
na podstawie art. 21a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu

informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. - Dz. U. z 2020 r., poz. 2141 – dalej jako ustawa lustracyjna) stwierdził, iż złożone w dniu 24 kwietnia 2017 r. przez A. L. oświadczenie lustracyjne jest zgodne z prawdą. W przedmiotowym oświadczeniu zaprzeczył on swej służbie i pracy w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy lustracyjnej oraz współpracy z tymi organami.

Na skutek apelacji wywiedzionej przez Prokuratora Oddziałowego Biura Lustracyjnego w R. - Sąd Apelacyjny w (...) orzeczeniem z dnia 4 marca 2021 roku, sygn. akt II AKa (...), zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Kasację od tego orzeczenia na niekorzyść lustrowanego złożył Prokurator Generalny, który zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 2 ust. 1 pkt. 5 w związku z art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej w związku z art. 129 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz.U. Nr 30 poz. 180 ze zm.) w związku z przepisami zarządzenia nr (...) z dnia 10 maja 1990 roku, w sprawie zaprzestania działalności Służby Bezpieczeństwa, w szczególności z § 6 tego zarządzenia, polegające na tym, iż Sąd Apelacyjny w (...) orzekając o utrzymaniu w mocy orzeczenia Sądu Okręgowego w R. z dnia 10 lipca 2020 roku, sygn. akt II K (...), stwierdzającego, że lustrowany A. L. złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, nie zastosował wymienionych przepisów w następstwie przyjęcia błędnego poglądu prawnego uznając, że osoba będąca w okresie od dnia 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 lipca 1990 roku funkcjonariuszem Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w P. nie pełniła służby w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu wyżej przywołanych przepisów ustawy lustracyjnej, co nastąpiło w wyniku przeprowadzenia ich nieprawidłowej wykładni, opartej na niewłaściwej identyfikacji cech decydujących o uznaniu tej jednostki za organ bezpieczeństwa państwa, podczas gdy prawidłowa wykładnia i kwalifikacja prawna przyjęta w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 roku, sygn. akt III UZP 8/15 oraz z dnia 26 maja 2021 roku, sygn. akt I KZP 12/20, jednoznacznie wskazuje, że pełniona przez lustrowanego służba w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w P. była służbą pełnioną w organie bezpieczeństwa państwa zgodnie z definicją zawartą w ustawie lustracyjnej.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w drugiej instancji Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżone kasacją Prokuratora Generalnego orzeczenie podlegało uchyleniu, jednakże nie z uwagi na trafność zarzutów, ale wobec zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., której wystąpienie Sąd Najwyższy stwierdził z urzędu (art. 536 k.p.k.).

W składzie Sądu Apelacyjnego, który wydał zaskarżone kasacją rozstrzygnięcie, brał udział R. P. - sędzia Sądu Rejonowego w J. wadliwie delegowany z dniem 1 lutego 2018 r., na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 23 ze zm. dalej - u.s.p.), „do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w (...), na czas pełnienia funkcji prezesa Sądu Okręgowego w R. ”. Zgodnie z treścią tego przepisu, Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, w szczególnie uzasadnionych wypadkach do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie wyższym – na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata, albo na czas nieokreślony.

Słusznie już wywodzone w orzecznictwie, że przepisy normujące delegację sędziego do innego sądu muszą być, jako ingerujące w zakres władzy sądowniczej, interpretowane ściśle, a nawet zawężająco, zwłaszcza że taka delegacja nie podlega kontroli sądowej i może być w każdym czasie bez podania powodów odwołana. Wynikający zaś z art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. termin „na czas określony” oznacza niezbędność wskazania przez uprawniony organ daty (tj. dnia, miesiąca, roku) kończącej piastowanie przez sędziego obowiązków służbowych w sądzie, do którego został delegowany. Podkreślenia wymaga przy tym, że nie jest znana polskiemu prawu kształtującemu ustrój sądów powszechnych delegacja „na czas pełnienia określonej funkcji”, którą odróżnić należy od delegacji udzielonej „na czas określony”. W efekcie delegacja „na czas pełnienia określonej funkcji” nie może zostać uznana za skuteczną. Właśnie między innymi przywołane powyżej względy prowadziły do przyjęcia, że delegowanie sędziego w oparciu o art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. do wykonywania obowiązków orzeczniczych w innym sądzie na czas

pełnienia określonej funkcji (np. prezesa sądu powszechnego jakiegokolwiek rzędu) stanowi rodzaj delegacji nieznanej w polskim systemie prawnym i siłą rzeczy nie wywołuje skutków prawnych; orzeczenia wydane z udziałem tak nieprawidłowo delegowanego sędziego dotknięte są bezwzględnym uchybieniem, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 maja 2021 r., IV KK 70/21 oraz z dnia 21 lipca 2021 r., II KK 208/20). Sąd Najwyższy w składzie niniejszym te zapatrywania prawne w pełni podziela i odsyła w tym miejscu do szczegółowych wywodów wskazanych judykatów, jako że zbędne jest szczegółowe przytaczanie zawartej tam przekonującej argumentacji prawnej.

W realiach sprawy przyjąć więc trzeba, że udzielonej sędziemu Sądu Rejonowego w J. delegacji nie można zaliczyć ani do kręgu delegacji „na czas określony”, bowiem odwołanie z funkcji prezesa podczas kadencji może mieć miejsce w każdym czasie (art. 27 u.s.p.), ani tym bardziej do delegacji „na czas nieokreślony”, skoro kadencja prezesa sądu okręgowego trwa 6 lat (art. 26 § 1 u.s.p.). Nie jest możliwe również uznanie części delegacji, tej upoważniającej sędziego Sądu Rejonowego w J. do sprawowania obowiązków sędziego Sądu Apelacyjnego w (...) przez pierwsze dwa lata liczone od 1 lutego 2018 r., za rodzącą skutki prawne, skoro jak już podnoszono do odwołania z funkcji prezesa może dojść w każdym czasie, a więc i przed upływem wskazanego w art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. dwuletniego terminu.

Kwestie dotyczące obsadzania sądów w sprawach karnych były już także przedmiotem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości, który w wyroku z dnia 16 listopada 2021 r. wskazał, że artykuł 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu Unii Europejskiej (dalej - TUE) odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz.Urz.UE L z 2016 r., Nr 65, s. 1) należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi minister sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego do sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, zaś z drugiej strony w każdym czasie, na

podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło ono na czas określony, czy na czas nieokreślony (zob. wyrok TS z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. akt C – 748/19, Legalis).

W kontekście okoliczności przedmiotowej sprawy wskazać także należy, że podstawowym, wręcz wyjściowym wymogiem zapewnienia oskarżonemu „prawa do sądu właściwego” w rozumieniu art. 6 Konwencji jest prawidłowość delegowania sędziego do orzekania pod względem formalnym i jego zgodność z wymogami ustawowymi. Przy dokonywaniu wykładni art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. konieczne jest uwzględnienie standardu „prawa do sądu ustanowionego ustawą”, wyrażonego w art. 6 Konwencji, w rozumieniu nadanym temu postanowieniu w orzecznictwie ETPCz. Ma to przede wszystkim na celu zrealizowanie zobowiązania wynikającego z art. 1 Konwencji, ale również zapobieżenie wnoszeniu skutecznych skarg do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i narażaniu Polski na ewentualne wydanie przez ten Trybunał orzeczeń stwierdzających naruszenie prawa oskarżonego do rzetelnego procesu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2021 r., II KK 208/20, EPS 2021, nr 12, s. 63).

Wskazany standard konwencyjny prawa do rzetelnego procesu przemawia przeciwko uznaniu skuteczności delegowania sędziego R. P. do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w (...) jedynie w okresie, który odpowiadałby wymogom ustawowym (czyli w okresie pierwszych dwóch lat liczonych od dnia wyznaczającego początek delegacji, tj. 1 lutego 2018 r.). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w powołanej już sprawie, sygn. akt IV KK 70/21, taka fragmentaryczna temporalnie skuteczność delegowania sędziego nie da się pogodzić z prawem do sądu ustanowionego ustawą, skoro do odwołania z funkcji prezesa sądu może dojść w każdym czasie.

Z tego względu Sąd Najwyższy, nie rozpoznając merytorycznie zarzutów kasacji (na co pozwala art. 436 k.p.k. stosowany odpowiednio w postępowaniu kasacyjnym na podstawie art. 518 k.p.k.) i nie badając wpływu stwierdzonego uchybienia na treść orzeczenia, uchylił orzeczenie Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym. Jest rzeczą oczywistą, że procedując ponownie Sąd ten powinien

być należycie obsadzony i rzetelnie rozpoznać apelację wniesioną w tej sprawie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.